

Przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego w trybie art. 185a k.p.k. – wybrane wyniki badań aktowych

W artykule przedstawione zostały wybrane wyniki analizy akt prawomocnie zakończonych spraw o przestępstwa z art. 200 k.k. i art. 201 k.k., w których małoletni pokrzywdzeni byli przesłuchiwani w trybie art. 185a k.p.k. Analizy dotyczyły m.in. kwestii zgłoszenia wykorzystania seksualnego dziecka i reakcji organów ścigania, dokumentowania czynności przesłuchania, pouczenia małoletnich pokrzywdzonych o prawach i obowiązkach oraz udziałem i rolą przedstawiciela ustawowego.

1. Charakterystyka prowadzonych badań

Badaniem zostały objęte sprawy nadesłane na przełomie 2009/2010 roku do Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego przez sądy rejonowe z 11 obszarów apelacyjnych z całej Polski, w związku z prośbą o udostępnienie do analizy akt prawomocnie zakończonych spraw o przestępstwa z art. 200 k.k. i art. 201 k.k., w których małoletni pokrzywdzeni byli przesłuchiwani w trybie art. 185a k.p.k., a przesłuchanie nastąpiło po 29 sierpnia 2005 r. (tj. po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 3 czerwca 2005 r.)¹.

W opracowaniu schematu losowania próby przyjęto założenie, że będzie to próba ogólnopolska, a jej liczebność netto (liczba zrealizowanych ankiet) będzie nie mniejsza niż 90 spraw. Schemat miał charakter

proporcjonalno-warstwowy i opierał się na danych statystycznych dotyczących wpływu spraw w danym sądzie i obszarze jego właściwości. Warstwy zostały wyróżnione w oparciu o dwa podstawowe kryteria: zróżnicowanie terytorialne i wielkość miejscowości; przy zastosowaniu dla drugiego kryterium podziału na dwie grupy: miasta położenia sądów okręgowych i pozostałe miasta. W poszczególnych warstwach zastosowano losowanie po jednej sprawie, przy czym o ich wybranie zwrócono się do prezesów poszczególnych sądów.

Na 107 zbadanych spraw, 95 spełniało kryteria badawcze, 12 natomiast dotyczyło przesłuchań przeprowadzonych przed 29 sierpnia 2005 r., tj. przed nowelizacją przepisu art. 185a k.p.k. Materiał ten także

¹ Ustawa z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2005 r. Nr 141, poz. 1181. Badania aktowe zostały przeprowadzone na potrzeby rozprawy doktorskiej nt. *Karnoprawnej ochrony dziecka przed wykorzystywaniem seksualnym*, obronionej 9 listopada 2010 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Z uwagi na zakres podejmowanej w pracy tematyki, badania ograniczyły się jedynie do wybranej grupy małoletnich pokrzywdzonych na tle seksualnym (przestępstwami z art. 200 k.k. oraz art. 201 k.k.).

został objęty badaniem, albowiem zawarte w nim dane okazały się szczególnie interesujące pod względem chociażby porównawczym z postępowaniami prowadzonymi po zmianach w przepisach ustawy karnoprocesowej. Wyniki te dostarczyły także wielu ciekawych informacji w zakresie praktycznych aspektów wdrażania szczególnego trybu przesłuchania małoletnich świadków, jak również potwierdziły tezę, że poczynione w 2005 r. zmiany okazały się słuszne.

Przy opracowywaniu poszczególnych zagadnień posługiwano się każdorazowo całym materiałem aktowym.

Poza oczywistym aspektem analizy zeznań małoletnich pokrzywdzonych, skoncentrowano się głównie na informacjach zawartych w:

- zawiadomieniach o popełnieniu przestępstwa i informacjach dotyczących rodziny i osób z otoczenia pokrzywdzonych małoletnich, w tym okolicznościach w jakich doszło do zgłoszenia spraw;
- treściach i uzasadnieniach wniosków prokuratorskich o przeprowadzenie przesłuchania w warunkach art. 185a k.p.k.;
- opiniach psychiatrycznych, psychologicznych i seksuologicznych, a w wymaganym zakresie — także informacjach zawartych w opiniach lekarzy pediatrów i ginekologów;
- zeznaniach świadków i wyjaśnieniach pokrzywdzonych;
- uzasadnieniach postanowień i orzeczeń kończących postępowania.

2. Zgłoszenie wykorzystania seksualnego dziecka i reakcje organów ścigania

Jednymi z pierwszych organów z jakimi stykali się małoletni pokrzywdzeni i ich opiekunowie była policja i prokuratura. W analizowanych sprawach aż w 77 przypadkach pokrzywdzeni zgłaszali się na komisariaty Policji bądź zwywali funkcyjna-

Korzystano także z opinii ze szkół, przedszkoli i innych instytucji, z którymi małoletnie dzieci miały kontakt (edukacyjny, terapeutyczny). Istotne były także informacje o ewentualnych, innych postępowaniach toczących się z udziałem osób, które miały kontakt z małoletnimi pokrzywdzonymi (zwłaszcza w odniesieniu do spraw, w których sprawcą była osoba z rodziny).

W tym artykule przedstawione zostały jedynie wybrane aspekty przeprowadzonych badań, dotyczące m.in. kwestii związanych ze zgłoszeniem wykorzystania seksualnego dziecka i reakcjami organów ścigania, dokumentowaniem czynności przesłuchania, pouczeniami małoletnich pokrzywdzonych o prawach i obowiązkach oraz udziałem i rolą przedstawiciela ustawowego.

Ani rozmiar badanej próby, ani sposób jej doboru nie upoważniają do nadania niniejszym badaniom cech reprezentatywności. Można jednak zasadnie stwierdzić, że dają one w miarę reprezentatywny obraz przeprowadzania czynności przesłuchania małoletniego w trybie art. 185a k.p.k. (w odniesieniu do wybranej grupy przestępstw) w praktyce sądów rejonowych w okresie po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, tj. po 29 sierpnia 2005 r. Równocześnie, przy zachowaniu stosownej ostrożności w zakresie generalizowania konkluzji, można stwierdzić, że dają one przybliżony obraz stanu rzeczy istniejącego w skali ogólnopolskiej.

riuszy na miejsce zdarzenia, w pozostałych 30 sprawach zgłoszenia kierowano bezpośrednio do prokuratur. Doświadczenia z tego pierwszego kontaktu z organami ścigania wyraźnie wpływały na stan emocjonalny pokrzywdzonych i w zależności od kompe-

tencji, jasności procedur i okazanego zainteresowania wpływały na dalszą współpracę z organami wymiaru sprawiedliwości.

Osoby prowadzące czynności śledcze, w 79 przypadkach badanych spraw, nie podejmowały się przesłuchiwania dzieci–ofiar przestępstw seksualnych, skupiając się na podjęciu wstępnej interwencji i zabezpieczeniu dowodów pomocnych w toku dalszego postępowania przygotowawczego. W jednej ze spraw interweniujący funkcjonariusze zaznaczyli w notatce, że rodzice kategorycznie odmówili wyrażenia zgody na wstępne rozpytanie dziecka. W aktach 28 spraw były natomiast informacje o podjęciu policyjnej procedury tzw. rozpytania dziecka na notatkę urzędową. Analiza tych spraw ujawniła przypadki niezasadnego rozpytywania małoletnich pokrzywdzonych przez funkcjonariuszy Policji w ramach czynności sprawdzających, będących *de facto* przesłuchaniami dzieci. Z treści notatek wynika m.in., że małoletni pokrzywdzeni byli rozpytywani na temat szczegółów zdarzenia (czasu, miejsca, okoliczności, osób uczestniczących itp.). Sposób dokumentacji notatek wyraźnie wskazuje, że była to rutynowa czynność przesłuchania. Funkcjonariusze w znacznej części przypadków dosłownie przytaczali wypowiedzi małoletnich, tak jak czyni się to przy czynności przesłuchania. W jednej ze spraw czynność przesłuchania małoletniego „na notatkę” przeprowadziła prokurator przyjmująca zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, wskazując, że matka pokrzywdzonej przyprowadziła całą rodzinę (konkubenta oraz małoletnie dzieci). Zaznaczając obecność osób z rodziny (poprzez wymienienie ich imion i nazwisk w notatce), prokurator rozpytała dziecko na temat okoliczności zdarzenia, a z czynności tej sporządziła notatkę². Znamionym przykładem nieznamomości przepisów i braku doświadczenia

organów śledczych była także sprawa nadesłana przez Sąd Rejonowy w Z. (sygn. akt II K 1050/06). Zdarzenie przestępne i prowadzone w tej sprawie czynności miały miejsce tuż po wprowadzeniu instytucji z art. 185a k.p.k. Pokrzywdzone w tej sprawie 10–letnie dziewczynki, zanim zostały przesłuchane przez sąd, miały co najmniej trzykrotny kontakt z funkcjonariuszami Policji, a z rozmów tych i czynności okazania sprawcy sporządzono notatki. Rozmowy z małoletnimi przeprowadzali funkcjonariusze sekcji kryminalnej oraz do spraw nieletnich, następnego dnia po zdarzeniu okazywano dzieciom tablice poglądowe z wizerunkami sprawcy, przy czym czynności te przeprowadzono w miejscu zamieszkania dziewczynek. Przesłuchiwanie na rozprawie funkcjonariusze nie potrafili wskazać, dlaczego nie sporządzono protokołów z czynności okazania. Jak zeznał jeden z policjantów: „(...) wtedy były wątpliwości, czy możemy sporządzić protokół (...) w związku z tym, że nieletni pokrzywdzony miał być tylko raz przesłuchiwany przed sądem. Trudno mi powiedzieć, dlaczego w tej sprawie nie zawiadomiono prokuratora dyżurnego. Ja słowami pokrzywdzonej opisałam to w notatce (...) zacytowałam. Trudno jest mi powiedzieć dlaczego nie było okazania przez lustro weneckie. To już powinna zrobić sekcja dochodzeniowa.”

W jednej ze spraw, dzieci rozpytane „na notatkę” zostały następnie poproszone o przeczytanie zapisu i podpisanie z jednoczesnym oświadczeniem, że treść jest zgodna z przeprowadzoną rozmową³.

Prawidłowy przykład podejmowana czynności wstępnych z udziałem małoletniego pokrzywdzonego prezentowała natomiast sprawa nadesłana przez Sąd Rejonowy w T. (sygn. akt II K 177/08). Sposób przeprowadzenia czynności okazania z udziałem 12–letniej pokrzywdzonej wskazuje na przy-

² Sprawa Sądu Rejonowego w B., sygn. akt II K 176/07.

³ Sprawa Sądu Rejonowego w W., sygn. akt IV K 158/09.

gotowanie merytoryczne ze strony organów prowadzących postępowanie oraz świadomość co tego, że okazanie — jako szczególna forma przesłuchania — odnosi się do rygoru z art. 185a k.p.k.. Czynność ta została przeprowadzona przez sąd, w odpowiednim pomieszczeniu technicznym, wyposażonym w lustro fenickie, w warunkach wyłączających możliwość rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę rozpoznawaną. Z przeprowadzonych czynności sporządzono protokół. Co istotne, pomimo niemożności połączenia przesłuchania i okazania (które w związku z poszukiwaniami sprawcy, odbyło się kilka miesięcy po przesłuchaniu), zadbano o to, by obu tym czynnościom przewodniczył ten sam sędzia.

W ramach charakterystyki analizowanych spraw uwzględniono także aspekt związany z merytorycznym prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Badane przypadki ujawniły nieprawidłowości w zakresie planowania i realizacji czynności w sprawach dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci, co wynikało z praktyki nieuwzględniania specyficznego charakteru tych postępowań. W przeważającej części postępowania przygotowawcze prowadzone były przez funkcjonariuszy Policji, bez szcze-

gółowych wytycznych i faktycznego nadzoru prokuratorów. W zdecydowanej większości spraw, prokuratorzy nie wykazywali aktywności w toku posiedzeń prowadzonych w trybie art. 185a k.p.k., a kierowane w tym przedmiocie wnioski były bardzo lakoniczne. W szczególności we wnioskach nie konkretyzowano okoliczności, jakie winny zostać wyjaśnione w toku przesłuchania, co niejednokrotnie rzutowało na dalszy tok postępowania. Jednym z nielicznych przykładów, gdzie szczegółowo opisano okoliczności istotne do ustalenia w toku przesłuchania i przytoczono wprost pytania, które powinny być skierowane do świadka, był wniosek prokuratora złożony we wspomnianej już sprawie Sądu Rejonowego w T. Analiza akt omawianej sprawy wykazała, że prokurator nie tylko zapoznał się z okolicznościami zdarzenia, ale zasięgnął szczegółowych informacji na temat dziecka. We wniosku o przesłuchanie małoletniej zwrócił m.in. uwagę na fakt, że dziewczynka leczy się w poradni psychiatrycznej, co dodatkowo uzasadnia powołanie, obok biegłego psychologa, także biegłego psychiatry. Jest to dobry i godny do naśladowania przykład, rzetelnego i fachowego zrealizowania czynności wstępnych poprzedzających czynność przesłuchania.

3. Dokumentowanie czynności przesłuchania – protokoły, nagrania audiowizualne

W poddanej badaniom próbie odnotowano 90 spraw, w których czynność przesłuchania została utrwalona tylko za pomocą protokołu, oraz 27, które zostały zapisane w formie protokołu i utrwalone za pomocą urządzenia audiowizualnego.

Analiza tych spraw wskazuje jednoznacznie, że najkorzystniejszą techniką dokumentacji przesłuchań małoletnich jest rejestrowanie za pomocą kamery wideo, przy równoczesnym zapisie najważniejszych informacji przez protokolanta, znajdujące-

go się poza pokojem przesłuchań. Praktyka dowodzi także, że niewskazaniem jest rejestrowanie czynności za pomocą nagrania audiowizualnego w pomieszczeniu do tego nieprzystosowanym, przy niekorzystnych warunkach wizualnych i dźwiękowych (np. w zwykłym gabinecie sędziowskim). Obecność kamerzysty, wielkość pomieszczenia, ustawiona przed oczami kamera i mikrofon są dla dziecka krępujące i nie sprzyjają pozyskaniu wartościowego materiału dowodowego.

Przy formułowaniu zapisów w postaci protokołów, z jednoczesnym nagraniem audiowizualnym, dostrzega się, że organa procesowe niechętnie korzystają z uproszczonej formy protokołu. Prowadzący czynność najczęściej dyktują treść zeznań „na bieżąco” poprzez przerywanie oświadczeń na czas zaprotokołowania. Ten rodzaj zapisu stosowano praktycznie we wszystkich sprawach. Wpływało to niekorzystnie na tok zeznań i rozpraszało małoletnich.

Zauważa się, że protokoły, do których treści były dyktowane, pozornie tylko porządkowały materiał. Porównanie zapisów w protokołach z realną, zarejestrowaną treścią wypowiedzi małoletnich prowadzi do wniosku, iż streszczenia w protokołach zniekształcały w sposób istotny formę i sens wypowiedzi.

Jako wartościowe należy natomiast ocenić te elementy w protokołach, gdzie wskazywano na komunikaty pozawerbalne, co było pomocne nie tylko w dostrzeżeniu zmian w zachowaniu i emocjach dziecka, ale również wpływało na ocenę całości materiału. Przykładowe zapisy w protokołach brzmiały następująco:

- Sprawa Sądu Rejonowego w T. (sygn. akt II K 177/08): „Przewodniczący stwierdza, że świadek unika wzroku Przewodniczącego” (komentarz do pytania o szczegóły kontaktu intymnego z oskarżonym).

- Sprawa Sądu Rejonowego w G. (sygn. akt III K 781/06): „W tym miejscu małoletnia płacze” (komentarz do pytania o odczucia związane z okolicznościami zdarzenia przestępnego).

- Sprawa Sądu Rejonowego w S. (sygn. akt III K 842/06): „Przewodniczący z urzędu stwierdza, że małoletnia rozpoznaje kolory, udziela trafnych odpowiedzi odnośnie kolorów”.

- Sprawa Sądu Rejonowego w T. (sygn. akt II K 79/09): „Skąd wiesz, czy jest dzień czy noc? Świadek odpowiada: jest dzień i noc. Na pytanie biegłej: czy teraz jest dzień czy noc?

Świadek odpowiada: dzień. Przewodniczący stwierdza, że jest właśnie 10.04, a przez okno wpada światło zewnętrzne, właściwe dla całkowitego zachmurzenia, przy czym oświetlenie pokoju jest wyłączone (...). Przewodniczący stwierdza, że świadek jest już zmęczona i zarządził, że jeśli świadek ma ochotę to niech się pobawi lalkami, uwzględniając sugestie biegłej, że można świadkowi zadać jeszcze jedno ważne pytanie”.

- Sprawa Sądu Rejonowego w Ż. (sygn. akt II K 133/07): „W tym miejscu Przewodniczący stwierdza, że małoletnia szepcze coś cicho na ucho obecnej na przesłuchaniu i siedzącej przy małoletniej biegłej. Biegła następnie po wysłuchaniu małoletniej proponuje świadkowi, że jej szeptane słowa zapisze na kartce papieru. Następnie małoletnia akceptuje takie rozwiązanie i biegła pod ciche dyktando małoletniego świadka czyni zapisy na kartce papieru”.

- Sprawa Sądu Rejonowego w S. (sygn. akt II K 87/09): „W tym miejscu Przewodniczący stwierdza z urzędu, że małoletnia stała się wyraźnie podenerwowana w związku z czym przypomniał jej o obowiązku mówienia prawdy (...) w tym miejscu Przewodniczący stwierdza, że małoletnia ma łzy w oczach (...) w tym miejscu Przewodniczący stwierdza z urzędu, że małoletnia, mówiąc, że bała się (*oskarżonego* — przyp. własny) uczyniła to krzyżując”.

Wzmianki o zachowaniach pozawerbalnych czyniono niezależnie od tego, czy czynność była jednocześnie utrwalana za pomocą obrazu i dźwięku. Tego rodzaju adnotacje są szczególnie istotne w sprawach, w których zapis pozostaje jedynie w formie protokołu. Opis zachowań, mimiki twarzy umożliwia pełniejsze wyobrażenie panującej atmosfery i przebiegu rozmowy z małoletnim. W tym zakresie zapis ten w pewien sposób konwaliduje także braki w obrazie i dźwięku przesłuchania.

Praktyka wskazuje, że sądy korzystają z tej formy opisu zarówno w trakcie czyn-

ności nagrywanych, jak i w sytuacji wyłącznego utrwalenia w formie protokołu. Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do przesłuchań bardzo małych dzieci (poniżej 5. roku życia). Ten sposób utrwalania czynności,

w połączeniu ze szczegółowym zapisem pytań kierowanych do dziecka, pozwoliłby na wykazanie, czy małoletni świadek nie jest poddawany pytaniom sugerującym oraz wtórnie wiktyimizującym.

Tabela 1. Szczegółowe dane dotyczące spraw, w których przesłuchania zostały utrwalone za pomocą obrazu i dźwięku, w podziale na apelacje.

Obszar apelacyjny		Rodzaj rejestracji audiowizualnej – typ nośnika	Forma protokołu	Miejsce przesłuchania
Apelacja białostocka	Sąd Rejonowy w B.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka i opisem zachowań niewerbalnych	PP ⁴ przy szpitalu dziecięcym
	Sąd Rejonowy w A.	Płyta CD	Protokół uproszczony	PP w sądzie
	Sąd Rejonowy w S.	Płyta CD	Protokół uproszczony (*odmowa zeznań)	NP ⁵ na komisariacie Policji
Apelacja gdańska	Sąd Rejonowy w B.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka i opisem zachowań niewerbalnych	NP na komisariacie Policji
	Sąd Rejonowy w O.	Kaseta miniDV	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka, opisem zachowań niewerbalnych i przytoczeniem niektórych pytań	PP w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej
Apelacja katowicka	Sąd Rejonowy w R.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP w Ośrodku Pomocy Dziecku i Rodzinie
Apelacja krakowska	Sąd Rejonowy w Z.	Kaseta mini VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	Biblioteka w budynku sądu
Apelacja lubelska	Sąd Rejonowy w L.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	NP na komisariacie Policji
	Sąd Rejonowy w M.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	Gabinet sędziowski
Apelacja łódzka	Sąd Rejonowy w J.	Kaseta VHS	Protokół uproszczony, w formie najbardziej istotnych oświadczeń z przytoczeniem pytań i odpowiedzi	PP w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie
	Sąd Rejonowy dla Ł. – W.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP w sądzie
	Sąd Rejonowy dla Ł. – Ś.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP w sądzie

⁴ Skrót PP oznacza przyjazny pokój przesłuchań dzieci.

⁵ Skrót NP oznacza Niebieski Pokój — tak nazywane są przyjazne pokoje przesłuchań dzieci znajdujące się w komisariatach Policji.

Obszar apelacyjny		Rodzaj rejestracji audiowizualnej – typ nośnika	Forma protokołu	Miejsce przesłuchania
Apelacja poznańska	Sąd Rejonowy w Ś. W.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	NP na komisariacie Policji
	Sąd Rejonowy w K.	Kaseta mini VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	Gabinet sędziowski
	Sąd Rejonowy w Ż.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka, opisem zachowań niewerbalnych i przytoczeniem niektórych pytań	Pokój psychologa w poradni psychologiczno – pedagogicznej
	Sąd Rejonowy w N. S.	Kaseta mini VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	Gabinet sędziowski
Apelacja rzeszowska	Sąd Rejonowy w Ł.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	Gabinet sędziowski
Apelacja szczecińska	Sąd Rejonowy w G. W.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	NP na komisariacie Policji
	Sąd Rejonowy w Ś.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	NP na komisariacie Policji
	Sąd Rejonowy w S.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP przy Miejskim Ośrodku Interwencji Kryzysowej
	Sąd Rejonowy w K. P.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP przy przychodni rejonowej
	Sąd Rejonowy w G.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka, opisem zachowań niewerbalnych	NP na komisariacie Policji
Apelacja warszawska	Sąd Rejonowy dla W.–M.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka, opisem zachowań niewerbalnych	PP w Fundacji Dzieci Niczyje
	Sąd Rejonowy dla W. P.–P.	Kaseta VHS	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka, opisem zachowań niewerbalnych i przytoczeniem niektórych pytań	PP w Fundacji Dzieci Niczyje
Apelacja wrocławska	Sąd Rejonowy w L.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP w sądzie
	Sąd Rejonowy w D.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	PP w sądzie
	Sąd Rejonowy dla W.–F.	Płyta CD	Protokół dyktowany z zapisem odpowiedzi dziecka	Gabinet sędziowski

Źródło: opracowanie własne.

Charakterystyka przesłuchań utrwalonych w formie audiowizualnej okazała się szczególnie wartościowa przy badaniu po-

prawności przeprowadzanych czynności w aspekcie elementów nieformalnych. Nagrania umożliwiły obserwację faktycznych

zachowań osób uczestniczących w czynnościach i popełnianych błędów. Jednocześnie utwierdziły także w przekonaniu, że poza bezsporną koniecznością stosowania trybu art. 185a k.p.k. przy przesłuchiwanie dzieci, zasadnicze znaczenie odgrywa postawa i nastawienie osób prowadzących czynność.

W tym kontekście można wysunąć odważny wniosek, że **nawet najlepsze warunki, zarówno miejsca przesłuchania, jak i regulacji prawnych, nie są w stanie uchronić dziecka przed procesem wtórnej wiktyimizacji, jeśli osoby dorosłe współpracujące z małoletnimi pokrzywdzonymi nie wykażą dobrej woli, uwrażliwienia na poziom rozwoju i możliwości dziecka oraz empatii w pokonywaniu lęku związanego z przeżywaną traumą.**

Dostrzega się, że utrwalanie przebiegu czynności przebiega niekiedy w sposób mechaniczny, a stosowanie regulacji umożliwiających ten sposób zapisu wynika nie tyle z rzeczywistej potrzeby ochrony dziecka, co z założenia, że skoro przepis obowiązuje to należy go wykorzystywać w praktyce.

Zasadniczą wadą nieumiejtnie przeprowadzonych przesłuchań był fakt, że stykający się z dziećmi profesjonalści traktowali pokrzywdzonych w sposób przedmiotowy, a konieczność przesłuchania ich w warunkach poza salą sądową była w kilku przypadkach potraktowana jako zło konieczne.

Przed omówieniem nieformalnych mankamentów przesłuchań należy jeszcze zwrócić uwagę na kilka aspektów techniczno-organizacyjnych utrwalania tych czynności, które jak się okazuje mają bardzo ważne znaczenie praktyczne.

Dostrzeżone błędy dotyczą głównie formy utrwalania czynności i wyboru nośnika. Nadesłane do analizy materiały miały formę płyty CD lub kasety VHS (niekiedy także mini VHS). Część nagrań została utwa-

lona w formacie, którego nie dało się odtworzyć z uwagi na brak sprzętu czytającego tego rodzaju zapisy oraz błędy w kodowaniu zapisów⁶, co rodziło konieczność zwracania się z prośbą o przekopiowanie treści na inny nośnik bądź w prawidłowym formacie. W aspekcie badawczym nie miało to większego znaczenia (szczególnie, że wszystkie wadliwe nagrania zostały przekopiowane, co dało możliwość ich pełnej analizy), albowiem nadesłane sprawy dotyczyły postępowań prawomocnie zakończonych. Wątpliwości w tym względzie może jednak budzić kwestia ujawnienia i odtworzenia tych nagrań w trakcie postępowania jurysdykcyjnego przed sądem *meriti* lub w postępowaniu odwoławczym. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na bezwzględną konieczność zachowania standardów w zakresie sposobu i formy utrwalania przesłuchań, tak by nagrania te mogły stanowić wartościowy materiał dowodowy. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy jedna osoba przeprowadza przesłuchanie, a inna prowadzi merytorycznie sprawę. Nie bez powodu podkreśla się, że tryb przesłuchania określony w art. 185a k.p.k. ogranicza zasadę bezpośredniości. Audiowizualny zapis z przesłuchania małoletniego, w sytuacji niemożności odtworzenia, jest dowodem nieprzydatnym. Tak jak przy protokołach i stenogramach stawiane są wymogi formalne, tak i przy utrwalaniu czynności w formie nagrania obrazu i dźwięku muszą być spełnione określone parametry techniczne. Należy mieć na względzie fakt, że przy jednoczesnym utrwalaniu czynności za pomocą obrazu i dźwięku oraz notowaniu w formie pisemnej, protokół może mieć formę uproszczoną (art. 147 § 3 k.p.k.). W tej sytuacji wadliwe nagranie może stać się podstawą do złożenia wniosku o powtórzenie czynności przesłuchania małoletniego.

⁶ Przykładem jest sprawa Sądu Rejonowego w Ż., sygn. akt II K 133/07, gdzie przesłuchanie utrwalono na płycie CD w formacie, którego nie można było odtworzyć na żadnym odbiorniku i jedyną możliwością analizy było przekopiowanie zapisu w innym formacie.

Kolejnym dostrzeżonym mankamentem nagrań audiowizualnych był słabej jakości sprzęt używany do nagrywania oraz niewłaściwe warunki akustyczne, w jakich czynności były utrwalane. Przesłuchania były niekiedy zagłuszone przez odgłosy dochodzące z zewnątrz (szum silników aut, sygnały alarmowe, głośne rozmowy itp.). Elementy te w połączeniu z faktem, że niektóre dzieci mówiły ściszym i stłumionym głosem, a niekiedy również niewyraźnie z uwagi na wadę wymowy, powodowały znaczne trudności w odtworzeniu tych nagrań. Kwestia ta przy merytorycznym przygotowaniu może wydawać się drugorzędna, jednakże jak ukazuje praktyka, zasadne jest sprawdzanie — przed rozpoczęciem czynności — nagłośnienia pomieszczenia, sprzętu oraz innych elementów warunkujących utrwalenie rozmowy w sposób zrozumiały.

Negatywnie należy ocenić praktykę utrwalania czynności w zwykłych gabinetach sędziowskich lub na salach konferencyjnych, które nie są pomieszczeniami przystosowanymi do przesłuchiwanie dzieci. W tych przypadkach sprzęt nagrywający ustawiano zwykle na wprost dziecka, uwidoczniając głównie jego twarz. Poza kadrem były natomiast inne osoby, w szczególności zaś te które zadawały pytania.

Dostrzega się także, że uczestniczący w czynnościach, nie w pełni korzystają z warunków jakie dają im specjalne pokoje przesłuchań dzieci. Odnotowano przypadki, w których pomimo dostępnych środków i sprzętu, wszyscy uczestnicy przebywali w pokoju przesłuchań, nie zaś w przyległym pokoju umożliwiającym obserwację przesłuchania przez lustro fenickie. Sytuacje te rodziły w dzieciach niepokój, strach, wpływały krępująco i ograniczały swobodę wypowiedzi. Uczestniczący w czynności nie zawsze wie-

dzieli, jak się zachować, co z kolei wpływało na dzieci, które wyczuwały niepewność i zdenerwowanie. W trakcie jednego z przesłuchań sędzia prowadząca czynność przyjęła pozycję stojącą, krzyżując ręce na piersiach. Dziecko (była to 4-letnia dziewczynka) siedziało natomiast przy stole, co sprawiało wrażenie, że osoba dorosła występuje z pozycji „wyższej”, zasadnie budząc w dziecku strach i zahamowanie w kontakcie. W efekcie taki sposób prowadzenia czynności nie przyniósł spodziewanych rezultatów, a dziewczynka „otworzyła się” dopiero w momencie, gdy w pokoju pozostała tylko matka i biegła psycholog⁷. We wszystkich sprawach, w których uczestniczący w czynności znajdowali się w jednym pomieszczeniu z dzieckiem, dostrzeżono problemy w nawiązaniu rozmowy, każdorazowo sytuacja ulegała poprawie w momencie, gdy osoby opuszczały pokój, a dziecko zostawało z jedną lub dwiema osobami.

Nie sposób ocenić, jakimi względami kierowano się przy wyborze sposobu komunikacji i z jakich powodów zaniechano korzystania z możliwości łączności poprzez słuchawki i mikrofon. Można jedynie przypuszczać, że przesłuchania w obecności wszystkich uczestników były wygodniejsze dla prowadzących czynności, albowiem dawały pełną i bezpośrednią kontrolę nad jej przebiegiem. Myślenie to jest błędne, albowiem dobra organizacja i konsultacja poprzedzająca czynność przesłuchania zapewnia równie skuteczną kontrolę, jak w przypadku odbierania zeznań w zwykłych warunkach.

Pozytywnie należy ocenić się przesłuchania, w których prowadzący czynności skorzystali ze sposobu komunikacji poprzez słuchawki i mikrofon. Rozmowy z dziećmi przebiegały sprawnie, a małe dzieci nie odczuwali presji i niepokoju związanego z faktem, że są rozpytywani przez kilka osób⁸.

⁷ Sprawa Sądu Rejonowego w A., sygn. akt II K 311/08.

⁸ Sprawa Sądu Rejonowego w K. P., sygn. akt II K 558/08, sprawa Sądu Rejonowego w R. Ś., sygn. akt II K 131/09, sprawa Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 400/06, sprawa Sądu Rejonowego w L., sygn. akt II K 295/09, sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt V K 164/07.

Uzyskanie danych dotyczących ilości osób w pokoju przesłuchań możliwe było jedynie w odniesieniu do spraw, w których czynności zostały utrwalone w formie audiowizualnej. W pozostałych przypadkach protokoły zawierały jedynie informacje o uczestnikach postępowania, bez wskazania, czy osoby te były obecne w pokoju z dzieckiem. Odnosi się to zwłaszcza do spraw, w których przesłuchania odbyły się w pokojach przesłuchań dzieci, a z czynności tych sporządzono zapisy wyłącznie w formie protokołów. W aktach brakowało informacji w zakresie stan-

dardów wyposażenia takich pokoi oraz adnotacji, czy były to pomieszczenia podwójne (z wydzielonym pomieszczeniem technicznym i pokojem przesłuchań).

Przeprowadzenie kompleksowej analizy w tym zakresie możliwe było jedynie w odniesieniu do 30 przesłuchań, które zostały nagrane w formie audiowizualnej. Ich liczba jest większa od liczby spraw, w których czynności zostały w ten sposób utrwalone (27), albowiem w dwóch sprawach występował więcej niż jeden pokrzywdzony.

Tabela 2. Dane dotyczące obecności poszczególnych osób w pokoju przesłuchań.

Osoby obecne w pokoju przesłuchań	Liczba przesłuchań	Procent przesłuchań
Sędzia Prokurator Biegły psycholog Protokolant	8	27%
Sędzia Biegły psycholog Protokolant	5	17%
Sędzia Biegły Psycholog	5	17%
Sędzia Prokurator Biegły psycholog Przedstawiciel ustawowy Protokolant	4	13%
Sędzia Biegły psycholog Przedstawiciel ustawowy	3	10%
Sędzia Prokurator Biegły psycholog Przedstawiciel ustawowy Protokolant Obrońca podejrzanego	1	3%
Biegły psycholog Przedstawiciel ustawowy	2	7%
Psycholog	1	3%
Sędzia Prokurator Biegły psycholog Przedstawiciel ustawowy	1	3%
Razem	30	100%

Źródło: opracowanie własne.

Nagrania analizowanych przypadków ujawniły, że nadal zdarzają się przesłuchania, w których dzieci traktowane są w sposób przedmiotowy. Jako naganne należy ocenić zachowanie jednej z prowadzących czynność sędzi, która w trakcie przesłuchania (w przerwie technicznej związanej z problemami z nagłośnieniem) czyniła uwagi dotyczące zasadności wprowadzenia trybu art. 185a k.p.k. W obecności 14–letniej pokrzywdzonej prowadząca stwierdziła: „prawie że dorosłe osoby trzeba w takim pokoiku przesłuchiwać, to jest jakiś absurd (...), małe dzieci to może (...)”. Ponadto na pytanie biegłej, która podjęła rozmowę w tym przedmiocie, prowadząca sędzia dodała: „(...) w postępowaniu przed sądem co do zasady w ogóle nie powinna być taka osoba, natomiast (...) jak obrońca nie był przy przesłuchaniu, no i jak sobie zażyczy to wtedy niestety w takiej sytuacji trzeba przesłuchiwać jeszcze raz, i to już od sądu zależy, gdzie to zrobi, np. tu 14–latkę czy 14–latka to już chyba nie ma konieczności w takim pokoiku (*przesłuchiwać* — przyp. własny)⁹”. Cytat ten ukazuje w sposób wymowny, jak wiele zależy od osób wyznaczanych do prowadzenia czynności z udziałem małoletnich. Podobnie jak w przypadku biegłych psychologów, odnośnie których postuluje się, aby były to osoby wyspecjalizowane w psychologii dziecięcej, z co najmniej kilkuletnim doświadczeniem zawodowym, również i sędziowie powinni być wybierani spośród osób posiadających umiejętności rozmowy z dziećmi oraz odpowiednie ku temu przeszkolenie.

Przypisanie dorosłości kilkunastoletniej dziewczynce spowodowało w niniejszej sprawie zaniechanie specyficznego traktowania małoletniej oraz było ewidentnym przejawem braku wrażliwości na trudną i krępującą dla świadka sytuację.

Opisany przykład nie oznacza, że nie ma osób, które przesłuchują dzieci w spo-

sób prawidłowy, korzystając ze swej wiedzy i wrażliwości. Wśród innych analizowanych spraw, w których czynności zostały utrwalone za pomocą obrazu i dźwięku, dostrzeżono także profesjonalnie prowadzone przesłuchania, z wyraźnie zaznaczoną rolą biegłego, sędziego oraz z wykorzystaniem w pełni warunków jakie daje specjalny pokój przesłuchań. Na szczególną uwagę w tym względzie zasługuje przykład przesłuchania 11–letniej pokrzywdzonej ze sprawy Sądu Rejonowego w K. Czynność w tym przypadku została przeprowadzona w specjalnym pokoju przesłuchań, a w rozmowie uczestniczyła biegła i sędzia prowadząca. Pozostałe osoby obserwowały przebieg przesłuchania za lustrem fenickim. Przed przystąpieniem do rozmowy sędzia zapytała dziecko o samopoczucie, wyjaśniła w sposób dla małoletniej zrozumiały cel spotkania oraz poinformowała, że jest ono nagrywane. W trakcie odbierania zeznań zarówno sędzia, jak i biegła pytały dziewczynkę o rozumienie słów, dawały czas na zastanowienie. Przykład tej sprawy był **jedynym**, w którym sędzia w niedostrzegalnym dla dziecka sposób komunikowała się za pomocą słuchawek i mikrofonu, umiejętnie przekazując pytania prokuratora¹⁰.

Negatywnie należy natomiast ocenić praktykę odbierania przy dziecku przyrzeczeń od specjalistów biorących udział w czynności. Incydentalny przypadek odnotowano w sprawie Sądu Rejonowego w Ł., w której — powołując do udziału w czynności technika kryminalistyki celem obsługi sprzętu technicznego — sąd odebrał przyrzeczenie, nakazując przy tym powstanie wszystkich uczestników. Nie negując intencji prowadzącego przesłuchanie, należy zwrócić uwagę, że sztywne trzymanie się reguł obowiązujących przy przesłuchaniu na sali sądowej jest w odniesieniu do małolet-

⁹ Sprawa Sądu Rejonowego dla Ł.–W., sygn. akt III K 106/09.

¹⁰ Sprawa Sądu Rejonowego w K., sygn. akt II K 558/08.

nich niewskazane. Właściwym jest odebranie przyrzeczenia przed wprowadzeniem dziecka do pomieszczenia i unikanie wszelkich urzędowych zachowań (m.in. nakazujących zachowanie powagi sądu)¹¹.

W odniesieniu do analizy badawczej dotyczącej utrwalania czynności przesłuchania za pomocą obrazu i dźwięku, warto również zwrócić uwagę na częstotliwość korzystania z tej formy zapisu w skali ogólnopolskiej. Wnioski w tym przedmiocie — chociażby z uwagi na fakt losowo wybranych, pojedynczych spraw — nie mają charakteru kategoriowego. Niemniej, biorąc pod uwagę fakt, że próba dotyczyła wszystkich obszarów apelacyjnych i okręgowych, z których wybrano proporcjonalną liczbę spraw, można zasadnie wysunąć wniosek, że jest to dość miarodajny obraz rzeczywistości.

Obszarem, który niewątpliwie wyróżnił się na tle pozostałych była apelacja szczecińska. Odnotowano tu największy (50%) odsetek przesłuchań utrwalanych zarówno w formie audiowizualnej, jak i w formie protokołu. Podkreślenia wymaga także fakt, że czynności te zostały przeprowadzone w sposób profesjonalny i z wykorzystaniem wszelkich możliwości jakie dawały specjalne pokoje przesłuchań. W analizowanej grupie dostrzeżono także podejmowanie pożądanych działań w postaci zasięgnięcia opinii odnośnie stanu zdrowia dziecka i możliwości powołania go na świadka, wywiadów środowiskowych i zbierania informacji przed przesłuchaniem małoletniego oraz wyznaczenia tego samego sędziego do przesłuchania i merytorycznego prowadzenia sprawy (75% przypadków).

Stosunkowo często korzysta się z formy audiowizualnej utrwalania czynności na ob-

szarze apelacji poznańskiej (29% przesłuchań). Praktyka wskazuje jednak, że zdecydowane rzadziej przesłuchania te odbywają się w pokojach przesłuchań.

Pozostałe pod względem częstotliwości przesłuchań utrwalanych za pomocą obrazu i dźwięku to apelacja białostocka, łódzka i wrocławska (po 23% wszystkich przesłuchań) oraz gdańska, lubelska i warszawska (po 17 % wszystkich przesłuchań). W tym względzie należy zwrócić uwagę na wyróżniające się warunki miejsca przesłuchania w sprawach z obszaru ostatniej z wymienionych apelacji. Analizowane przypadki dotyczyły przesłuchań przeprowadzonych w przyjaznym pokoju przesłuchań mieszczącym się w Centrum Pomocy Dzieciom „Mazowiecka” Fundacji Dzieci Niczyje. Pomieszczenie to spełnia wszelkie standardy przyjaznego pokoju przesłuchań i posiada certyfikat Ministerstwa Sprawiedliwości. Najrzadziej czynności przesłuchania rejestrowano na obszarze apelacji katowickiej, krakowskiej i rzeszowskiej (9% wszystkich przesłuchań).

W rzeczywistości trudno jest ocenić, na ile praktyka ta wynika z braku odpowiednich warunków i sprzętu technicznego do tego sposobu utrwalania czynności, na ile natomiast wiąże się to z podejściem konkretnych osób współorganizujących i prowadzących przesłuchania małoletnich.

Dane Ministerstwa Sprawiedliwości wskazują, że w Polsce jest obecnie ponad 200 pokoi przesłuchań dzieci, w tym 39 uzyskało certyfikaty przyjaznego pokoju. Zajmująca się promowaniem tych miejsc i zachęcaniem do ich eksploatacji Fundacja Dzieci Niczyje publikuje na swoich stronach bazę oraz mapę ułatwiającą odnalezienie takich pomieszczeń w danym województwie¹².

¹¹ Sprawa Sądu Rejonowego w Ł., sygn. akt II K 151/07.

¹² www.dzieckoswiadek.pl

4. Sposób pouczenia o prawach i obowiązkach małoletniego pokrzywdzonego

Umiejętność pouczenia małoletniego pokrzywdzonego o przysługujących prawach i ciężących obowiązkach jest jednym z najtrudniejszych elementów przesłuchania tej kategorii świadków. Na osobie, która ten ustawowy wymóg wypełnia ciężą odpowiedzialność dwojakiego rodzaju: z jednej strony pouczenie musi nastąpić w sposób czyniący zadość normom procesowym, a z drugiej — jego formuła powinna być dostosowana do percepcji dziecka.

Analiza badanych spraw potwierdziła tezę, że niezwykle ważną rolę odgrywa w tym względzie biegły psycholog. Praktyka dowodzi, że organy procesowe (sędziowie, prokuratorzy) sporadycznie potrafią wytłumaczyć w sposób zrozumiały, odpowiadający wiekowi i stopniowi rozwoju dziecka uprawnienia jakie mu przysługują oraz obowiązki jakie na nim ciążyą. Dostrzega się, że w zasadniczej większości spraw forma pouczenia sprowadza się do lakonicznych wzmianek w protokołach. Brak pouczeń zaobserwowano także na niektórych zapisach audiowizualnych.

W poddanej badaniom próbie analizowano pouczenia dotyczące m.in.:

- prawa do odmowy zeznań;
- prawa do uchylenia się od odpowiedzi na poszczególne pytania;
- prawo do odmowy zeznań w sytuacji bliskiego stosunku z oskarżonym;
- obowiązku mówienia prawdy.

W tym aspekcie porównywano także różnice zapisów pouczeń na nagraniach audiowizualnych oraz w protokołach.

Praktyka wskazuje, że pouczenia w zakresie praw i obowiązków, mają w protokołach formę wyliczenia poszczególnych przepisów. Niektóre z nich spisywano na

gotowych drukach (formularzach) protokolarnych, w których znajdowały się gotowe formuły pouczeń ze wskazaniem przepisów oraz ich treści. Dostrzega się, że w tych przypadkach organa zwykle nie wykreślają tych pouczeń, nawet jeśli nie odnoszą się danego świadka. Tego rodzaju postępowanie poddaje w wątpliwość, czy pouczenia te mają odpowiednią formę oraz czy rzeczywiście są wypowiediane.

Najczęściej spotykaną formą pouczeń w analizowanej grupie spraw była wzmianka: „świadka pouczono o treści art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. oraz o obowiązku mówienia prawdy” (80% wszystkich protokołów). W niektórych sprawach przy pouczeniach o obowiązku mówienia prawdy dodawano także adnotację „zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich” (18% wszystkich protokołów).

Odnotowano także przypadki, w których w protokole w ogóle nie zawarto jakiegokolwiek adnotacji o pouczeniu (11 protokołów). Część z nich była jednak utrwalona w formie audiowizualnej, co umożliwiło zweryfikowanie, czy pouczenie rzeczywiście nastąpiło i nie zostało zaprotokołowane, czy też zaniechano wytłumaczenia tych zagadnień dziecku.

Na uwagę zasługuje przypadek jednego zapisu, w którym obok adnotacji o pouczeniu dodano informację, że nastąpiło to w formie dla dziecka zrozumiałej: „Przewodnicząca wyjaśniła cel przesłuchania i pouczyła o obowiązku mówienia prawdy oraz o uprawnieniach z art. 182 k.p.k. w sposób zrozumiały dla świadka”¹³.

W badanych sprawach, w 38 przypadkach dzieciom przysługiwało prawo do odmowy składania zeznań. Analiza tych spraw wskazała, że nie wszyscy małoletni byli in-

¹³ Sprawa Sądu Rejonowego w W., sygn. akt IV K 707/06.

formowani o przysługujących im uprawnieniach. W odniesieniu do 30 małoletnich odpowiednie pouczenie zostało wystosowane, z tym że w 2 przypadkach nastąpiło to dopiero przy drugich przesłuchaniach, które wynikały na skutek żądania obrońców oskarżonych, zarzucających naruszenie przepisów dotyczących obowiązku pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach. W 9 badanych przypadkach małoletni, nie zostali pouczeni o prawie do odmowy składania zeznań¹⁴.

Zapisy protokolarne pouczeń o prawach i obowiązkach pozwalają na częściową jedynie weryfikację poprawności procesowej prowadzonych czynności i stwierdzenia, czy nie doszło do naruszenia przepisów postępowania. Pouczenie o prawie do odmowy składania zeznań odnotowywano w protokołach w dwojakich formach: „pouczono o prawie do odmowy zeznań” lub „pouczono o treści art. 182 § 1 k.p.k.”.

W odniesieniu natomiast do rzeczywistej praktyki stosowania tych przepisów w aspekcie poszanowania tych praw, jako praw dziecka i potrzeby ochrony małoletnich przed wtórną wiktyimizacją, zapis protokolarny jest niewystarczający i nie dostarcza w tym zakresie pożądaných informacji.

Najpełniejszy obraz istniejącego stanu rzeczy w zakresie pouczenia dzieci o prawach i obowiązkach ukazały przesłuchania zarejestrowane za pomocą obrazu i dźwięku. Nagrania te umożliwiły obserwację stosowanych form pouczeń, używanych zwrotów oraz określenia, jaką rolę w tym zakresie odgrywają biegli. Ich wartość polegała przede wszystkim na tym, że stanowiły rzeczywiste odbicie zachowań osób, panującego

w trakcie przesłuchania nastroju oraz towarzyszących emocji.

Dostrzega się, że zasadniczo kwestię pouczeń o prawach i obowiązkach tłumaczą sami sędziowie (18 przypadków) lub współpracują w tym zakresie z biegłymi (7 przypadków). Biegli psycholodzy samodzielnie pouczali małoletnich tylko w 5 przypadkach (w tym 2 przesłuchania, które były w całości prowadzone przez biegłych, a pozostałe osoby znajdowały się w pokoju za lustrem fenikim¹⁵).

W fazie wstępnej znaczną trudność sprawiało poinformowanie dziecka o prawie do odmowy zeznań, kiedy oskarżonym była osoba mu najbliższa (art. 182 k.p.k.), prawie do uchylenia się od odpowiedzi na pytania zagrażające (art. 183 k.p.k.) oraz o prawie do odmowy zeznań lub odpowiedzi na pytania, kiedy oskarżonym była osoba pozostająca w szczególnie bliskim stosunku z pokrzywdzonym (art. 185 k.p.k.).

Z przesłuchań utrwalonych w formie audiowizualnej wynika, że o prawie do odmowy zeznań zostało poinformowanych 6, spośród 8 małoletnich, którym uprawnienie to przysługiwało. Informacje w tym zakresie przekazywali głównie sędziowie, przy czym sprowadzały się one najczęściej do stwierdzenia, że jeśli dziecko nie chce to nie musi zeznawać, gdyż sprawa dotyczy osoby mu bliskiej.

Pozytywnie zarysowały się przypadki, w których dzieci były pouczane o przysługujących uprawnieniach przez biegłych, którzy fachowo i w sposób zrozumiały dla małoletnich tłumaczyli ich istotę.

W jednej ze spraw biegła tłumaczyła uprawnienia przysługujące 9-letniej pokrzywdzonej w następujący sposób:

¹⁴ Sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K 127/07; sprawa Sądu Rejonowego w G., sygn. akt II K 566/09; sprawa Sądu Rejonowego w G., sygn. akt III K 781/06; sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K 234/08; sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K 53/08; sprawa Sądu Rejonowego P., sygn. akt III K 158/08; sprawa Sądu Rejonowego w J., sygn. akt II K 134/05; sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K 87/09; sprawa Sądu Rejonowego w G., sygn. akt II K 341/06.

¹⁵ Sprawa Sądu Rejonowego w B., sygn. akt II K 400/06, sprawa Sądu Rejonowego w R., sygn. akt II K 131/09.

„Powiem Ci tak — ponieważ przyszlście tu żeby opowiadać o swoim tacie to jest takie prawo, że dzieci mogą opowiadać o tym, a jak nie chcą to mogą nie opowiadać. Jeżeli ty nie chcesz, to nie musisz mówić. Możesz zdecydować, że nie będziesz nam nic opowiadać”¹⁶.

Doniosłość jasnego, a przede wszystkim zrozumiałego dla dziecka pouczenia wykazał przypadek jednej ze spraw, w której przesłuchiowano niespełna 14-letnią pokrzywdzoną. Z nagrania pierwszego przesłuchania wynikało, że pouczając dziecko o uprawnieniach, zwrócono się do niej w następujący sposób:

„To o czym teraz tu sobie rozmawiamy to powinnaś nam mówić tylko prawdę, jeżeli czegoś nie wiesz albo nie pamiętasz, to po prostu powiedz, to nie jest nic złego (...) masz takie prawo, że jeżeli nie chcesz z nami rozmawiać to możesz nam powiedzieć, że nie chcesz rozmawiać (...) jak nie chcesz nam odpowiadać na jakieś pytania to możesz nam powiedzieć, nie musisz odpowiadać na wszystkie pytania”.

Przy kolejnym przesłuchaniu, które miało miejsce w związku z pisemnym zgłoszeniem dziecka odwołującego poprzednie zeznania, małoletniej przekazano pouczenie o treści:

„Ta sprawa dotyczy twojego taty, ty jesteś jego córką, jeżeli chcesz to możesz w tej sprawie odmówić składania zeznań bez podania powodu”.

W odpowiedzi dziewczynka stwierdziła, że wcześniej jej tego nie wytłumaczono. W związku z powyższym prowadząca czynności zapytała dziecko: „czy teraz wszystko rozumiesz?”, a dziecko odpowiedziało: „ja już w tej sprawie zeznawałam”. Na to stwierdzenie sędzia wytłumaczyła dziecku, że jest różnica pomiędzy tym, że może powiedzieć, że podtrzymuje to, co powiedziała wcześ-

niej, a tym, że może powiedzieć, iż w ogóle nie chce zeznawać przeciwko osobie bliskiej. Sędzia dodała, że w razie odmowy składania zeznań wcześniejsze wypowiedzi małoletniej nie będą brane pod uwagę. W efekcie dziewczynka odmówiła składania zeznań, stwierdzając: „ja nie chcę zeznawać przeciwko tacie”, a potwierdzając dodała: „jestem tego pewna”¹⁷.

Analizowany przypadek ukazuje, że dzieciom należy przekazywać jasne, krótkie komunikaty. Formuła pouczenia powinna być prosta i jasno określać, jaka relacja jest bliska w rozumieniu przepisów oraz w jakich sytuacjach można skorzystać z prawa do odmowy składania zeznań skorzystać.

Zasadne byłoby również wskazanie małoletniemu, że rozmowa dziecka z sądem ma pomóc w ustaleniu okoliczności faktycznych i podjęciu decyzji pomocnych w rozwiązaniu problemów. Należy również powiedzieć dziecku, że nie ponosi ono odpowiedzialności za nieprawidłowe zachowania dorosłych. Nie negując intencji prowadzącego czynność pierwszego przesłuchania w omawianej sprawie, nie można nie dostrzec, że uprawnienie związane z prawem do odmowy zeznań zostało omówione zbyt pobieżnie, a przede wszystkim bez wskazania przyczyny, dla której odmowa ta przysłuchuje. Wydaje się, że sytuacji tej można było uniknąć, gdyby sąd przy pierwszym przesłuchaniu szczegółowo wytłumaczył, dlaczego z uprawnień tych dziecko może skorzystać.

Analiza przesłuchań, w których dostrzeżono właściwe formy pouczeń wykazała, że prawidłowy kontakt z przesłuchującym i umiejętnie poprowadzona rozmowa, powodują, że dzieci rzadko korzystają z prawa odmowy zeznań. W grupie badanych spraw z prawa tego skorzystało 5 małoletnich świadków.

¹⁶ Sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K 375/07.

¹⁷ Sprawa Sądu Rejonowego w W., sygn. akt IV K 707/06.

W odniesieniu do pouczeń o prawie do odmowy składania zeznań w sytuacji bliskiego stosunku z oskarżonym (art. 185 k.p.k.), podobnie jak w przypadku prawa do odmowy składania zeznań, kompletna analiza możliwa była jedynie przy przesłuchaniach utrwalonych w formie audiowizualnej.

Na szczególną uwagę w tym zakresie zasługuje przypadek sprawy Sądu Rejonowego w Ł., w której sąd rozważał istnienie „bliskiego stosunku” oraz tłumaczył dziecku zakres przysługujących uprawnień i konsekwencje z tym związane. Z okoliczności sprawy wynikało, że 14-letnia dziewczynka była pokrzywdzona przez chłopaka, z którym pozostawała w bliskiej relacji. Przystępując do poinformowania o prawach i obowiązkach sędzia rozpytała na wstępie dziecko, jak długo zna oskarżonego i czy czuje się z nim na tyle związana, że chce odmówić składania zeznań. Kiedy dziecko kiwnęło potakująco, sędzia podjęła decyzję o konsultacji poza pokojem przesłuchań, a następnie zwróciła się do pokrzywdzonej:

„Mamy problem, bo tobie tak naprawdę nie przysługuje prawo do odmowy zeznań, bo ty właściwie jesteś osobą nieletnią, nie jesteś konkubina, że tak to nazwę. Natomiast ja chciałabym wiedzieć, na ile ty możesz świadomie podjąć taką decyzję, bo jest taki przepis (*otwiera kodeks i przytacza treść przepisu art. 185 k.p.k.* — przyp. własny)”.

W dalszej kolejności sędzia zwróciła się, w obecności dziewczynki, do biegłej: „poprosiłabym panią, żeby pani jakimiś pytaniami oceniła, czy świadek jest w ogóle w stanie faktycznie podjąć świadomie taką decyzję, żeby tak wniosek złożyć od zwolnienia jej, nie wiem, czy to się ogóle da ocenić w jakiś sposób”.

Biegła w krótkiej rozmowie zapytała dziecko o sytuację rodzinną, szkolną i osobistą, następnie podjęła temat dotyczący oskarżonego i relacji łączących go z pokrzywdzoną. W efekcie tych pytań, sędzia uznała, że dziecku przysługuje prawo do odmowy składa-

nia zeznań w sytuacji bliskiego stosunku, natomiast małoletnia z uprawnienia tego skorzystała.

Sprawa ta, poza niestosownymi zachowaniami prowadzącej postępowanie i przedmiotowym traktowaniem dziecka, ukazuje, że problematyka pouczeń pozostawia niejasności nie tylko w kwestii, jak owe pouczenia formułować w odniesieniu do dzieci, ale również komu i w jakim zakresie przysługują.

W analizowanym aspekcie pouczeń o prawach i obowiązkach brano także pod uwagę kwestię informowania małoletnich o obowiązku mówienia prawdy. Poddane badaniom sprawy wykazały, że procesowa powinność pouczenia o obowiązku mówienia prawdy jest wykonywana i w przeważającej większości przypadków małoletni są w odpowiedni sposób informowani. W formie protokolarnej pouczenie następuje najczęściej poprzez zapis: „pouczono o obowiązku mówienia prawdy”.

Przesłuchujący, choć co do zasady pouczają małoletnich o obowiązku mówienia prawdy, to sporadycznie ustalają, czy dziecko potrafi odróżnić prawdę od kłamstwa. Próba zdefiniowania i wytłumaczenia różnic została odnotowana w trzech przypadkach, w których przesłuchiowano cztero- i sześciolletnie dzieci. Sędziowie/biegli psychologowie sprawdzali umiejętność rozpoznania kłamstwa na przykładzie kolorów lub pogody, np.:

„Czy jakbym Ciebie zapytała, czy to jest prawda, że dzisiaj jest śnieg na dworze? To jest prawda czy nie? Dziecko odpowiada — nie. A jakbym Cię zapytała, czy to prawda, że dziś padał deszcz, to czy to jest prawda? Dziecko odpowiada — tak. Czyli Ty wiesz, co to jest prawda i jeśli będziemy mówiły o tym, co kiedyś było, to mówimy tylko o tym, co było naprawdę, tak? Tak się umawiamy? Dziecko odpowiada — tak”¹⁸. W jednym przypadku kłamstwo tłumaczono także na przykładzie bajki o Pinokiu¹⁹.

¹⁸ Sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt V K 164/07.

¹⁹ Sprawa Sądu Rejonowego w Ż., sygn. akt II K 133/07.

Starszym dzieciom przekazywano zwykle krótką informację o obowiązku mówienia prawdy i o konsekwencjach celowego przekazywania w toku przesłuchania informacji niezgodnych z prawdą. W tym zakresie, dzieciom powyżej 13. roku życia tłumaczono także, że w razie zatajenia prawdy bądź podania informacji fałszywych mogą być pociągnięte do odpowiedzialności zgodnie z przepisami ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Przykładowe pouczenia o obowiązku mówienia prawdy wyglądały następująco:

- Pouczenie ze sprawy Sądu Rejonowego w Ł. (sygn. akt II K 151/07) wobec 14–letniej pokrzywdzonej:

„Masz obowiązek mówienia prawdy, co prawda nie odpowiadasz karnie za zeznanie nieprawdy, ale możesz odpowiadać za zatajenie prawdy przed sądem dla nieletnich”.

- Pouczenie ze sprawy Sądu Rejonowego w Z. (sygn. akt II K 271/09) wobec 10–letniej pokrzywdzonej:

„Proszę Cię tylko żebyś mówiła prawdę, tak jak to pamiętasz, możliwie jak najbardziej rzetelnie, żebyś po prostu przedstawiła prawdziwy przebieg zdarzenia”.

- Pouczenie ze sprawy Sądu Rejonowego w L. (sygn. akt IX K 58/08) wobec 16–letniej pokrzywdzonej:

„Ponieważ ma pani nieukończony 17. rok życia, to pouczam o obowiązku mówienia prawdy podczas przesłuchania, za składanie fałszywych zeznań grozi odpowiedzialność przed sądem dla nieletnich, zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich”.

- Pouczenie ze sprawy Sądu Rejonowego w Ł. (sygn. akt III K 106/09) wobec 14–letniej pokrzywdzonej:

„Oczywiście masz obowiązek mówienia przed sądem prawdy i mam nadzieję, że zdajesz sobie z tego sprawę”.

- Pouczenie ze sprawy Sądu Rejonowego w Ś. (sygn. akt II K 528/08):

„Pouczam Cię o obowiązku mówienia prawdy za składanie fałszywych zeznań, bo będziesz składała zeznania. Ze względu na Twój wiek grozi Ci odpowiedzialność według ustawy o nieletnich, bo jeszcze nie odpowiadasz jako osoba dorosła”.

- Pouczenie ze sprawy Sądu Rejonowego w W. (sygn. akt IV K 707/06):

„To o czym teraz tu sobie rozmawiamy, to powinnaś nam mówić tylko prawdę, jeżeli czegoś nie wiesz albo nie pamiętasz, to po prostu powiedz, to nie jest nic złego”.

Tabela 3. Sposoby pouczeń o prawach i obowiązkach wynikające z nagrań audiowizualnych w zestawieniu z jednoczesnym zapisem protokolarnym.

Sposób pouczenia	Liczba przesłuchań	Procent przesłuchań
Pouczenie dostosowane do wieku dziecka, z protokolarnym przytoczeniem treści przepisów i odpowiednią adnotacją o pouczeniu dostosowanym do wieku	1	3%
Pouczenie dostosowane do wieku dziecka z protokolarnym przytoczeniem treści przepisów	20	68%
Pouczenie niedostosowane do wieku dziecka z protokolarnym przytoczeniem treści przepisów	1	3%
Pouczenie dostosowane do wieku dziecka, w protokole brak adnotacji o pouczeniu	1	3%
Z nagrania nie wynika, aby dziecko zostało pouczone, w protokole adnotacja o pouczeniu	3	10%
Brak jakiegokolwiek pouczenia	4	13%

Źródło: opracowanie własne.

Z powyższego wynika, że w rzeczywistości dzieci są w większości pouczane o prawach i obowiązkach w formie dostosowanej do ich wieku i stopnia rozwoju, a w protokołach zawierane są jedynie lapidarne informacje o pouczeniu. Fakt ten nie oznacza jednak, że pouczenia są w pełni zrozumiałe, w tym sensie, że dziecko zdaje sobie sprawę z konsekwencji np. złożenia oświadczenia o odmowie składania zeznań. Formuła jaka jest zazwyczaj używana, zawiera w sobie proste, lakoniczne słowa i krótkie zapytania bądź oświadczenia. Wydaje się jednak, że jest zasadnicza różnica (zwłaszcza w odniesieniu do

małoletnich świadków) pomiędzy zrozumieniem zdania (wyrazu) jako takiego a rozumieniem sensu przekazu. W poddanych analizie sprawach dostrzeżono, że tłumaczący zakres uprawnień psycholodzy starali się dostosowywać formuły do ogólnie przyjętych standardów. W tym zakresie trudno jest stawiać zarzut „niedoskonałości” owych przekazów, albowiem w sytuacji, gdy nie ma określonych reguł pouczeń dzieci w różnym wieku, praktyka bazuje zazwyczaj na standardach jakie uтары się w danym sądzie/prokuraturze i wiele tak naprawdę zależy od konkretnej osoby współpracującej z dzieckiem.

5. Udział i rola przedstawiciela ustawowego

Przepis art. 185a k.p.k. daje możliwość wzięcia udziału w czynności przesłuchania przedstawicielowi ustawowemu dziecka albo osobie, pod której pieczę pokrzywdzony pozostaje. Uprawnienie to doznaje jednak ograniczenia w sytuacji, gdy sąd uzna, że obecność takiej osoby ogranicza swobodę wypowiedzi przesłuchiwanego.

Przedstawiciel ustawowy lub osoba pod której pieczę małoletni pozostaje jest jedynym podmiotem spośród osób uprawnionych do wzięcia udziału w czynności posiedzenia w warunkach określonych w art. 185a k.p.k., względem którego ustawodawca przewidział ograniczenie. Taki stan rzeczy wiąże się z faktem istnienia dwóch sprzecznych tendencji. Z jednej strony chodzi o dobro dziecka, z drugiej — o prawo oskarżonego do obrony. Prowadzący każdorazowo, w odniesieniu do konkretnego przypadku, powinien zatem brać pod uwagę wpływ obecności osoby bliskiej na przebieg przesłuchania. Zasadnym jest uprzednie przeprowadzenie rozmowy z rodzicem/opiekunem o potrzebach dziecka i przeżyciach związanych z sytuacją proce-

sową. Jeśli to konieczne prowadzący przesłuchanie winien zwrócić uwagę jeszcze przed przesłuchaniem, że obecność osoby bliskiej zakłóci wartość zeznań i przeżycia samego dziecka.

Praktyka sądowa wskazuje, że w przeważającej liczbie (76) przypadków przedstawiciele ustawowi/opiekunowie uczestniczyli w czynnościach przesłuchania. W pozostałych 66 przypadkach dzieci przesłuchiowano bez obecności rodzica lub opiekuna, przy czym w niektórych protokołach znajdowały się adnotacje, że nastąpiło to na wyraźną prośbę małoletniego świadka²⁰.

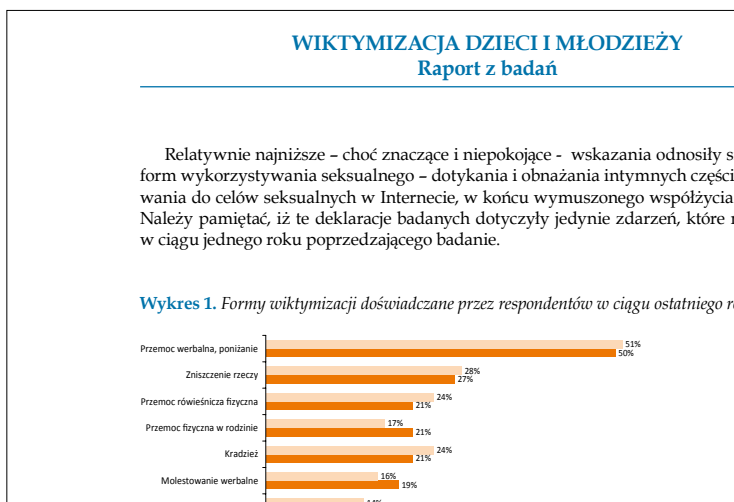
Zasadniczo dzieciom towarzyszyły matki, niekiedy byli to oboje rodzice, w dwóch przypadkach obecni byli tylko ojcowie. W sprawach, w których dzieci znajdowały się w ośrodkach opiekuńczych lub rodzinach zastępczych w czynności brali udział opiekunowie (psycholodzy) z ośrodków, w których przebywali lub rodzice zastępczy. Odnotowano także 3 przypadki, w których w przesłuchaniu wzięły udział osoby bliskie dzieciom, jednak nie sprawujące nad nimi prawnej pieczy, dwie z nich nie były na-

²⁰ Sprawa Sądu Rejonowego w. K., sygn. akt II K 1241/07.

wet związane węzłami rodzinnymi. W jednym przypadku odnotowano udział kuratora wyznaczonego do reprezentowania praw dziecka.

Szczegółowe dane dotyczące udziału przedstawicieli ustawowych i opiekunów dzieci w czynności przesłuchania przedstawia poniższy wykres.

Wykres 1. *Udział przedstawicieli ustawowych/osób sprawujących pieczę nad dzieckiem w czynności przesłuchania.*



Źródło: opracowanie własne.

Z analizy większości badanych spraw nie udało się ustalić, czy rodzice lub opiekunowie znajdowali się w pokoju przesłuchań, czyli obserwowali czynność w pokoju za lustrem fenickim. W protokołach widniały bowiem tylko informacje o uczestnikach czynności. Można jedynie przypuszczać, że przy przesłuchaniach, które miały miejsce w tzw. zwykłych warunkach, np. gabinecie sędziowskim lub innym pomieszczeniu bez wydzielonego pokoju przesłuchań, opiekunowie i rodzice towarzyszyli dzieciom w trakcie składania zeznań. Część przesłuchań, o czym już była mowa, przeprowadzono w specjalnie przystosowanych pokojach, jednakże bez utrwalenia tych czynności w formie obrazu i dźwięku. Precyzyjne zbadanie faktycznej obecności rodzica lub opiekuna możliwe było jedynie w odniesieniu do przesłuchań, które

można było odtworzyć w formie audiowizualnej. Z nagrań tych czynności wynikało, że rodzice w większości przypadków pozostają w przyległym pokoju, gdzie obserwują przebieg przesłuchania.

Sprawy, w których podmioty te uczestniczyły w czynności wskazywały, że ich obecność nie zawsze jest wskazana, a w niektórych przypadkach wręcz odradzana. Dotyczyło to zwłaszcza spraw na tle rodzinnym, gdzie dziecko było ofiarą wykorzystania przez rodzica, a z akt wynikało, że pomiędzy małżonkami istniał poważny konflikt. Uczestniczącej w przesłuchaniu stronie (najczęściej matce) trudno było zachować się w sposób bierny i nie ujawniać swoich emocji. Najczęściej objawiało się to w komentowaniu wypowiedzi małoletniego, dopowiadaniu, wymownym spoglądaniu na dziecko²¹.

²¹ Sprawa Sądu Rejonowego w B., sygn. akt II K 400/06.

W 5 przypadkach sąd uznał, że obecność rodzica/opiekuna prawnego ogranicza swobodę wypowiedzi małoletniego, w efekcie czego osoby te były poproszone o opuszczenie pokoju przesłuchań. W jednej ze spraw sąd zarządził opuszczenie sali przez matkę dziecka, która w trakcie przesłuchania zwróciła się do małoletniej: „nie kłam”²². W pozostałych przypadkach sądy nie powoływały się na konkretne zachowania osób uczestniczących, wskazując jedynie, że ich obecność ogranicza swobodę wypowiedzi małoletnich. Odnotowano także jeden przypadek, w którym sąd po odebraniu od świadka podstawowych danych, a przed rozpoczęciem fazy zasadniczej przesłuchania sąd zarządził opuszczenie pokoju przesłuchań przez matkę, uzasadniając to w sposób następujący:

„W celu nawiązania lepszego kontaktu z małoletnim świadkiem oraz w celu umożliwienia jej udzielania nieskrępowanych wypowiedzi na czas przesłuchania małoletniej zarządził opuszczenie pokoju przesłuchań przez matkę małoletniej, zaznaczając przy tym, że jeżeli będzie wymagało tego dobro małoletniej jej matka zostanie poproszona do pokoju przesłuchań”²³.

Doświadczenie wskazuje, że dzieci niechętnie ujawniają krępujące informacje w obecności osoby bliskiej, odczuwają napię-

cie emocjonalne oraz indukowane negatywne odczucia, co stanowi dodatkowe obciążenie psychiczne. Małoletni obawiają się reakcji osób bliskich, starają się ich chronić przed bolesnymi faktami.

Bezpośrednia obecność osoby bliskiej w pokoju przesłuchań, nawet jeśli osoba zachowuje się biernie, może być postrzegana jako forma wywierania presji na dziecku, co z kolei może stanowić podstawę do podważenia wiarygodności zeznań małoletniego świadka. Dostrzega się, że dopuszczenie rodziców/opiekunów prawnych do udziału w czynności przesłuchania następuje w sposób automatyczny, przy przyjęciu, że skoro osoby te wymienia przepis art. 185a k.p.k., to co do zasady mogą być obecne przy składaniu zeznań przez dziecko. Tymczasem zasadne jest każdorazowe rozważenie, czy obecność rodzica lub opiekuna prawnego przy czynności przesłuchania dziecka, nie będzie pozostawała w sprzeczności z późniejszym występowaniem w roli świadka w sprawie. Dotyczy to zwłaszcza spraw, w których dzieci doznają krzywdy ze strony osoby najbliższej (w szczególności ojca). Jak wynika z badań, przypadki te mają zwykle wielopłaszczyznowe podłoże, a w konflikcie biorą udział obie strony, nierzadko wykorzystując dziecko jako narzędzie do walki ze sobą²⁴.

The article discusses selected results of a file review focusing on the records of cases concluded with a valid verdict and pertaining to crimes under Art. 200 P.C. and Art. 201 P.C., where underage victims were interviewed in the order of Art. 185a C.C.P. The issues under review were, among others: the procedure of reporting child sexual abuse and response of law enforcement to such reporting, documenting of the interview, informing underage victims of their rights and obligations, the involvement and role of a statutory representative.

²² Sprawa Sądu Rejonowego w G., sygn. akt II K 207/07.

²³ Sprawa Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K 87/09.

²⁴ Kwestia ta, na skutek licznych wątpliwości w praktyce, została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy, który w uchwale z 30 września 2010 r. stwierdził, że: „Rodzic małoletniego nie może, działając w charakterze przedstawiciela ustawowego, wykonywać praw tego małoletniego jako pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, w tym także w postępowaniu z oskarżenia prywatnego, jeżeli oskarżonym jest drugi z rodziców” (sygn. akt I KZP 10/10, źródło: baza orzeczeń Supremus).

O AUTORZE

JOANNA MIERZWIŃSKA–LORENCKA — doktor nauk prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, adiunkt w Zakładzie Prawa Karnego Instytutu Nauk Prawnych PAN, pracownik naukowo–dydaktyczny Uczelni Heleny Chodkowskiej. Od 2005 roku jest związana z sądownictwem, pełniąc funkcję asystenta sędziego. Przez trzy lata pracowała w sądach powszechnych, w tym w Sądzie Okręgowym w Warszawie oraz w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Obecnie jest asystentem sędziego w Izbie Karnej w Sądzie Najwyższym. Jednocześnie pełni społeczną funkcję kuratora ds. rodzinnych i nieletnich przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy–Mokotowa. Głównym przedmiotem jej zainteresowań naukowych jest szeroko pojęta problematyka prawnokarnej ochrony dziecka krzywdzonego, w tym zagadnień dotyczących uregulowań prawnych w zakresie stworzenia przyjaznego systemu przesłuchiwania małoletnich. Interesuje się również kwestiami związanymi ze standardami międzynarodowymi w dziedzinie karalności przestępstw pedofilii, pornografii i prostytucji dziecięcej.